

ub a szar a wśr d g r

Stado czy ało na r tej olanie
 A księ yc ucieknie i byk jan wstanie,
 Na b e śniadanie.

Wreszcie wstał stary b aj, f czy i sapie,
 W ro d te pł ca powiet e łapie,
 Wygina kł b i wci ga brz ,
 Bojowy w niego wstęp je d .

O – jaki byczy! U – ardo ryczy!
 E – mięsa g ra! U – gr ba sk ra!

A na polanie, gdy jan j ż wstanie
 Z le y swych wstają też inni ub anie,
 Byk povid, co miewa zwyczaję monarsze,
 Po nim czna i tupna – dwie krowy najstarsze,
 Dalej zaś dw latki: rkawka, mba i sianek,
 A roczniaki: enta i lina po ywiają się sianem.
 Za nimi dwie jał wki z byczkiem się owają,
 One na swe imiona dopiero czekają.
 Tych ubr w dwanaście polana dziś mieści,
 A widok, jako by ich było t ydzieści.

Uwaga!

Zwróć uwagę na kratki oznaczone gwiazdką * .

Gdy wyraz piszemy **łącznie**, wstaw znak " – " .

Gdy wyraz piszemy **oddzielnie**, zostaw puste pole.

Nagle – t[]ask! S[]jki w[]ask!

Nozd[]a – b[][]! Kopyta – w r[][]!

Zadrgały m[]sk[]ły pod sk[]rą s[]owane,

Zakołysał się łało[] pod brodą [][]jana,

[]ub[]e śl[]zawice zaświeciły „pyzami”,

[][][]wy []er [][]jące zwarły się wargami.

Najpierw – powoli – jak to []ubr – ocię[]ale,

R[]szyły – po stoku – do potoku – jak walec.

J[]ż fal[]ją k[]dziele kr[]w starych i byka,

[]ub[]a młodzie[] zaś tr[][]tem []wiejnym pomyka.

I por[]sza się stado niby z nogi na nogę,

Ale walec ten b[]dzi i podziw, i trwogę.

Gdy dociera nad str[]myk do swego k[]pryska,

A [][]*
pod racic mu błota fontanna wytryska.

J[]ż w galopie przyspiesza i r[]nie co[]raz pr[]dziej,

D[]dni, pry[]a i wzd[]a, łomoce i p[]dzi.

P[]ez r[]tę, dzi[]rawiec, []abry i bor[]wki,

Trat[]je ciemi[][]yce i b[]telki []ubr[]wki,

Jak okr[]tna maszyna, jak parow[]z potę[]ny,

Orszak kr[]ła p[]szczy, jak oddział zacię[]ny,

Ryce[]y, wcią[] d[]dni wśr[]d g[]r,

A dok[]d to, dok[]d to, s[]n[] przez b[]r?

I gnaj[], i p[]dz[], i szar[]a wcią[] trwa,

[][]łć zalewa t[]ewia, w oczach krew i łza,

I k[]ewy trat[]ją, gdy s[]n[] tak kł[]sem,

I bli[]ej j[]ż []eki za ka[]dym są sz[]sem,

Pr[]cz sz[]su zaś sły[]ać od czasu do czasu

Sz[]m lasu, sz[]m lasu, sz[]m lasu, sz[]m lasu...